

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 2 sierpnia 2013 r. powodowie H. S., P. Z. i R. Z. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) SA (...)z siedzibą w W.: na rzecz **H. S.** kwot: 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią męża W. S., 50.000 zł tytułem odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem się sytuacji życiowej w związku ze śmiercią męża, 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku z obrażeniami doznanymi przez powódkę w wypadku, 805,06 zł tytułem odszkodowania w związku z uszkodzeniem ciała oraz rozstrojem zdrowia, 5.000 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu W. S., na rzecz **P. Z.** kwot: 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią dziadka W. S., 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku z obrażeniami doznanymi przez powoda w wypadku, 90 zł tytułem odszkodowania w związku z uszkodzeniem ciała, na rzecz **R. Z.** kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią ojca W. S.. Powodowie wnieśli o zasądzenie odsetek ustawowych od w/w kwot od dnia 22 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że w dniu 20 czerwca 2010 r. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego śmierć poniósł W. S. – mąż H. S., ojciec R. Z. i dziadek P. Z.. W wypadku tym ponadto obrażenia odnieśli powodowie H. S. i P. Z.. Samochód, którym kierował sprawca wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej OC w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. (pozew –k.2-6 odwrót)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie wszystkich powództw w całości i zasądzenie od każdego z powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego wg norm przepisanych. Pozwany potwierdził, że co do zasady przyjął odpowiedzialność za szkodę powodów wywołaną przedmiotowym wypadkiem. W ocenie pozwanego wypłacone już powodom świadczenia w całości wyczerpują uzasadnione roszczenia powodów. (odpowiedź na pozew –k.90-100)

Pismem z dnia 3 lutego 2014 r. powódka H. S. cofnęła powództwo o zapłatę kwoty 3.250 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty, wnosząc o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 1.750 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu W. S.. (pismo –k.132 odwrót)

Na rozprawie w dniu 11 marca 2015 r. pełnomocnik powodów przedstawił sposób wyliczenia kwoty dochodzonej z tytułu zwrotu kosztów pogrzebu. (protokół –k.253 odwrót, czas zapisu 00:22:59-00:27:13)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 czerwca 2010 r. na łuku drogi między miejscowością P. i B., przed wierzchołkiem wzniesienia, będący pod wpływem alkoholu kierowca pojazdu marki N. (...) o nr rej. (...) rozpoczął manewr wyprzedzania kolumny pojazdów, w wyniku czego doprowadził do czołowego zderzenia z pojazdem marki T. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez W. S., z którym podróżowała żona H. S. i wnuk P. Z.. (okoliczności bezsporne)

W. S. w wyniku w/w wypadku doznał urazu wielonarządowego, został przewieziony do Szpitala Wojewódzkiego w K., gdzie pomimo akcji reanimacyjnej zmarł o godzinie 8:45. (karta informacyjna leczenia szpitalnego –k.19)

W. S. był mężem H. S. oraz ojcem R. Z. i dziadkiem P. Z.. W. S. zmarł w dniu 20 czerwca 2010 r. w wieku 59 lat. (okoliczności bezsporne, odpis skrócony aktu zgonu –k.18)

W dacie wypadku H. S. jechała z mężem W. S. oraz wnukiem P. Z. na wczasy. Z miejsca wypadku H. S. i P. Z. zostali przewiezieni do szpitala w K.. H. S. opuściła szpital tego samego dnia, P. Z. został w szpitalu do następnego dnia. (zeznania powódki H. S. – protokół k.120 odwrót, czas nagrania 00:07:57-00:09:59, k.254, czas nagrania 00:30:17, zeznania powódki R. Z. – protokół k.121, czas nagrania 00:25:42, k.254, czas nagrania 00:31:25)

W wyniku wypadku z dnia 20.06.2010 r. H. S. doznała złamania paliczka podstawnego palca V ręki lewej, stłuczenia klatki piersiowej i prawego barku. Trwały uszczerbek na zdrowiu związany z przebyłym złamaniem palca V lewej ręki

wynosi 3%. Dysfunkcja pourazowa lewej ręki uzasadniała korzystanie przez powódkę z zabiegów rehabilitacyjnych. Uzasadnione było zażywanie przez powódkę przepisanych leków: xeforapid, mydocalm, aescin. Ograniczenie ruchu zgięcia palca V jest wynikiem złamania palca doznanego w przedmiotowym wypadku. Aktualnie powódka nie wymaga leczenia ortopedycznego, a stan funkcjonalny palca V ręki lewej jest utrwalony. (opinia biegłego ortopedy –k.185-186)

W wyniku wypadku P. Z. doznał stłuczenia głowy z raną tłuczoną okolicy skroniowo – czołowej lewej. Był na jednodniowej obserwacji szpitalnej, w czasie której rana została zaopatrzona chirurgicznie w znieczuleniu miejscowym. (karta informacyjna leczenia szpitalnego –k.69)

H. S. i P. Z. poddali się po wypadku obdukcji lekarskiej, której koszt wyniósł 90 zł w przypadku każdego z powodów. (rachunek –k.56)

Po wypadku H. S. korzystała z zabiegów rehabilitacyjnych, za które zapłaciła 400 zł. Powódka ponadto trzykrotnie skorzystała z konsultacji rehabilitacyjnych, za które zapłaciła 220 zł, a także zabiegów: laser punktowy, jonoforeza i ćwiczenia czynne w odciążeniu, za które zapłaciła 190 zł. Ponadto powódka wydała kwotę 634,34 zł na leki oraz kwotę 70 zł na usługę medyczną. (rachunki –k.55,57,58,59,60,61,62,65)

H. S. zdradza objawy zaburzeń psychicznych pod postacią zaburzeń stresowych pourazowych, które mają związek z wypadkiem i śmiercią męża w dniu 20.06.2010 r. Powódka w wyniku wypadku doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5%. Przyjmowanie przez powódkę leków zalecanych po wizycie u psychiatry, wg dokumentacji medycznej było zasadne. (opinia biegłego psychiatry –k.194-199)

U P. Z. po wypadku pozostała blizna pourazowa głowy w okolicy skroniowo – ciemieniowej lewej o wymiarach 36 x 16 mm, biała odbarwiona, pozbawiona owłosienia. Powoduje ona 1% trwałego uszczerbku na zdrowiu. (opinia biegłego z zakresu chirurgii plastycznej –k.218-219)

Wypadek, któremu uległ P. Z., a w którym zginął jego dziadek, był dla powoda doświadczeniem traumatycznym. Traumatyczny był sam wypadek, doznane obrażenia i pobyt w szpitalu, a później wizyty u lekarza m.in. związane z usunięciem szwów. Traumatycznym doświadczeniem była utrata dziadka, który odgrywał dużą rolę w wychowaniu powoda. Okres dużego stresu występował u powoda od 20 czerwca 2010 r. (daty wypadku) do marca 2011 r. Później nastąpił powrót do równowagi psychicznej. Aktualnych trudności powoda nie można wiązać z wypadkiem z dnia 20 czerwca 2010 r. Odczuwanie braku dziadka jest naturalne i wynika ze zmiany struktury rodziny. Zasadne były wizyty u psychologa w okresie po wypadku. Obecnie P. Z. nie wymaga specjalistycznej pomocy psychoterapeutycznej dotyczącej następstw wypadku, któremu uległ w dniu 20 czerwca 2010 r., a w którym też zginął jego dziadek. (opinia biegłego psychologa klinicznego –k.231-234)

U powódki R. Z. po wypadku, w którym śmierć poniósł jej ojciec początkowo wystąpiły zaburzenia o charakterze ostrej reakcji na stres, a obecnie zaburzenia o charakterze zaburzeń adaptacyjnych (nerwicowych). Na wystąpienie tych zaburzeń bardzo istotny wpływ miała nagła utrata w tragicznych okolicznościach bliskiej osoby – ojca. (opinia biegłego psychiatry –k.189-192)

Przed wypadkiem W. S. pracował jako monter instalacji sanitarnych w drukarni, zarabiał 3742,56 zł netto miesięcznie. (zeznania powódki H. S. – protokół k.120 odwrót, czas nagrania 00:15:54, k.254, czas nagrania 00:30:17, zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu –k.40,40 odwrót)

H. S. przed śmiercią męża pobierała emeryturę w kwocie 1.328,83 zł netto. Od dnia 20 czerwca 2010 r. tj. od dnia śmierci męża powódka pobiera rentę rodzinną, początkowo w wysokości 2.298,19 zł, obecnie w wysokości 2.424,45 zł netto. (decyzja- k.39-39 odwrót, decyzja –k.52-53 odwrót)

Przed wypadkiem H. S. i W. S. mieszkali razem z córką R. Z., jej mężem M. Z. i wnuczkiem P. Z.. Zmarły pomagał w opiece nad wnukiem, miał z nim bardzo dobry kontakt. W. S. miał dużo wolnego czasu, który poświęcał wnukowi. P. Z. był jedynym wnukiem zmarłego. P. Z. nie ma drugiego dziadka, który zmarł przed jego urodzeniem się. R. Z.

była bardzo związana z ojcem, była jego jedynym dzieckiem. H. i W. S. byli bardzo dobrym małżeństwem. Zmarły był głową rodziny. H. S. po śmierci męża nie związała się z żadnym innym mężczyzną. (zeznania powódki H. Z. – protokół k.120 odwrót, czas nagrania 00:17:44, k.254, czas nagrania 00:30:17, zeznania powódki R. Z. – protokół k.121, czas nagrania 00:19:50-00:20:01, k.254, czas nagrania 00:31:25, zeznania świadka M. Z. – protokół k.253, czas nagrania 00:06:17-00:22:59)

H. S. poniosła następujące koszty pogrzebu W. S.: 350 zł- usługa pogrzebowa, 700 zł – kwiaty – wieniec pogrzebowy, 1.800 zł – konsolacja, 16.500 zł – nagrobek granitowy wraz z piwnicą betonową, 1.600 zł – opłata do parafii za plac na cmentarzu, 550 zł – opłata do parafii za pomnik nad grobem. (pokwitowanie –k.63,64,65, faktura –k.66)

Samochód, którym kierował sprawca wypadku był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego u pozwanego. (okoliczność bezsporna)

Pozwany wypłacił H. S., na podstawie decyzji z dnia 22 sierpnia 2011 r. kwotę 20.000 zł zadośćuczynienia z tytułu śmierci osoby bliskiej, 4.000 zł zadośćuczynienia z tytułu obrażeń doznanych w wypadku, 799,28 zł z tytułu zwrotu kosztów leczenia, 6.550 zł z tytułu zwrotu kosztów pogrzebu, w tym 3.300 zł z tytułu kosztów postawienia nagrobka. (decyzja –k.44, okoliczność bezsporna)

Pozwany wypłacił P. Z., na podstawie decyzji z dnia 22 sierpnia 2011 r. kwotę 5.000 zł zadośćuczynienia za śmierć W. S. i 6.000 zł zadośćuczynienia za obrażenia doznane w wypadku. (decyzja –k.81)

Pozwany wypłacił R. Z., na podstawie decyzji z dnia 22 sierpnia 201 r. kwotę 20.000 zł zadośćuczynienia za śmierć W. S.. (decyzja –k.83)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Podstawą odpowiedzialności pozwanego jest umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawarta z posiadaczem samochodu marki N. (...) o nr rej. (...) (tj. sprawcy wypadku z dnia 20 czerwca 2010 roku) oraz przepis art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC) zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz umowa została zawarta (ubezpieczony).

Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń ma charakter akcesoryjny, gdyż jej powstanie i rozmiar zależą od istnienia okoliczności uzasadniających odpowiedzialność ubezpieczonego sprawcy szkody oraz rozmiaru tej odpowiedzialności. Istnienie więc odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu lub osoby kierującej pojazdem determinuje odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń. Bardziej szczegółowe regulacje odnośnie kwestii odpowiedzialności ubezpieczyciela zawierają przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) oraz ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. Nr 124, poz. 1151 ze zm.). Art. 34 ust. 1 wyżej wskazanej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych stanowi, iż z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani – na podstawie przepisów prawa cywilnego – do odszkodowania za wyrządzoną szkodę w związku z ruchem tego pojazdu, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Uzupełnieniem powyższego przepisu jest art. 35 tej ustawy, zgodnie z którym, ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Z art. 38 ust. 1 pkt 1 a contrario powyższej ustawy wynika, iż odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie jest wyłączona za szkody na osobie. Do przyjęcia natomiast odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń –

wystarczy samo stwierdzenie obowiązku naprawienia szkody przez kierującego (art. 34 i 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Zgodnie z treścią art. 822 § 4 k.c., uprawniony do odszkodowania może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Również z art. 19 ust. 1 zd. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych wynika, że poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Z treści art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. wynika, że samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego pojazdu chyba, że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. W niniejszej sprawie nie występuje żadne z wskazanych powyżej okoliczności. Należy wskazać, że pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady.

Zgodnie z treścią art. 446 § 4 k.c. Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Po nowelizacji kodeksu cywilnego dokonanej ustawą z 30 maja 2008 r. (Dz. U. Nr 116, poz. 731) zakresem zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. objęty jest uszczerbek niemajątkowy doznany przez najbliższych członków rodziny zmarłego, w następstwie jego śmierci, wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Kompensacie podlega doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Zadośćuczynienie ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień psychicznych powodów i obejmuje ono cierpienia już doznane, jak i te które wystąpią w przyszłości. Ma ono więc charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą doznaną krzywdę. Przepisy kodeksu nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta jednak nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (tak SN w wyroku z 26 lutego 1962 roku, 4 CR 902/61, OSNCP 1963, nr 5, poz. 107, w wyroku z dnia 24 czerwca 1965 roku, I PR 203/65, OSPiKA 1966, poz. 92). Jednakże obecnie orzecznictwo sądowe zauważa, że poziom stopy życiowej społeczeństwa może rzutować na wysokość zadośćuczynienia jedynie uzupełniająco, w aspekcie urzeczywistnienia zasady sprawiedliwości społecznej i w związku z tym prezentowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd o utrzymywaniu zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa stracił znaczenie, z uwagi na znaczne rozwarstwienie społeczeństwa pod względem poziomu życia i zasobności majątkowej. Decydującym kryterium jest rozmiar krzywdy i ekonomicznie odczuwalna wartość, adekwatna do warunków gospodarki rynkowej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 08 marca 2013 roku, I A Ca 1252/12, Legalis). Nadto orzecznictwo opowiada się za tym, że skoro jednym z kryteriów określających „odpowiedniość” zadośćuczynienia jest jego kompensacyjny charakter, to przyznana poszkodowanemu kwota powinna stanowić realną wartość ekonomiczną w odniesieniu do doznanej krzywdy, nie będąc przy tym jedynie wartością symboliczną, jak i nie stanowiąc źródła bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego. W konsekwencji nie można uznawać, jakoby poziom zasądzzonego in casu zadośćuczynienia miał być m.in. determinowany czy to przeciętnym – średnim poziomem życia społeczeństwa, czy też statusem materialnym strony. Poziom cierpienia po utracie osoby bliskiej nie jest bowiem zależny od statusu materialnego nawet przeciętnego poziomu materialnego społeczeństwa. Do okoliczności mających wpływ na rozmiar szkody orzecznictwo zalicza: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego z zmarłym, wreszcie wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia. Relewantne są również takie okoliczności jak: rola w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą i stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości a także zdolność jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Łodzi : z dnia 12 lipca 2013 roku, I A Ca 227/13, z dnia 4 lipca 2013 roku, I A Ca 215/13, z dnia 12 marca 2013 roku, I A Ca 1248/12, L.).

H. S. jako żona zmarłego i R. Z. jako jego córka niewątpliwie są osobami najbliższymi w rozumieniu art. 446 par. 4 k.c. W ocenie Sądu za osobę taką należy również uznać P. Z. – wnuka zmarłego, czego zresztą nie kwestionował pozwany,

wypłacając mu kwotę 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia z art. 446 par. 4 k.c. Jest niewątpliwe, że w wyniku śmierci W. S. powodowie doznali krzywdy w postaci cierpień psychicznych i bólu po stracie osoby najbliższej. Wynika to z doświadczenia życiowego, a także zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności opinii biegłego psychiatry. Postępowanie dowodowe wykazało, że każdego z powodów łączyła z W. S. silna więź emocjonalna. Nagła śmierć W. S. była dla powodów zdarzeniem szokującym, którego się nie spodziewali i które stanowiło dla nich duży wstrząs, wiązało się ze znacznym cierpieniem, co w sposób jednoznaczny wynika z opinii biegłego psychiatry. Podkreślić należy, że cała rodzina powodów przed wypadkiem mieszkała razem, członkowie rodziny byli mocno związani z W. S., łączyły ich bliskie relacje, wspierali się wzajemnie, zmarły stanowił głowę trzypokoleniowej rodziny. Należało jednak wziąć pod uwagę, że powodowie mają siebie nawzajem, R. Z. ma męża, a P. Z. ojca. Nie mamy więc do czynienia z sytuacją, w której powodowie stracili jedyną bliską osobę, na której wsparcie i pomoc mogli liczyć teraz i w przyszłości.

Mając na uwadze powyższe rozważania, należy przyjąć, iż żądane przez powodów kwoty zadośćuczynienia nie są zawyżone. H. S. oszacowała należne jej zadośćuczynienie na kwotę 80.000 zł (20.000 zł wypłacone + 60.000 zł dochodzone), P. Z. na kwotę 25.000 zł (5.000 zł wypłacone + 20.000 zł dochodzone), R. Z. na kwotę 50.000 zł (20.000 zł wypłacone + 30.000 zł dochodzone). Sąd uznał, iż dochodzone kwoty są odpowiednim, a jednocześnie niewygórowanym zadośćuczynieniem za doznaną krzywdę i cierpienia psychiczne w związku ze śmiercią W. S..

W ocenie Sądu powyższe kwoty uwzględniają charakter, stopień, intensywność i czas trwania cierpień doznanych przez powodów – przy uwzględnieniu wieku zmarłego, wieku powodów i ich sytuacji życiowej, relacji łączącej powodów ze zmarłym, a jednocześnie kwoty te stanowią odczuwalną dla powodów wartość ekonomiczną, która pozwoli na złagodzenie doznanej przez nich krzywdy.

Stosownie do treści art. 446 § 3 k.c., sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Przesłanką roszczenia z tego przepisu jest przynależność do najbliższej rodziny zmarłego oraz znaczne pogorszenie sytuacji życiowej osoby najbliższej wskutek śmierci. Powyższy przepis przewiduje możliwość swoistej rekompensaty związanej ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego, nie może być ono natomiast źródłem wzbogacenia się tych osób (por. wyrok SA w Poznaniu z 29.3.1994 r., I ACr 758/93, Wok. 1994, Nr 8, s. 52). Odnosząc się do przesłanki pogorszenia sytuacji życiowej, wskazać należy, że przez sytuację życiową, należy rozumieć ogół czynników składających się na położenie życiowe jednostki, także trudno wymierzalne wartości ekonomiczne (zob. wyrok SN z 28.07.1976 r., IV CR 271/76, Legalis). Pogorszenie sytuacji życiowej obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego, jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną. Sam ból, poczucie osamotnienia, krzywdy i zawiedzionych nadziei po śmierci dziecka nie stanowią podstawy do żądania odszkodowania na podstawie przepisu art. 446 § 3 k.p.c. Pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości samej stabilizacji warunków życiowych lub ich realnego polepszenia. Pogorszenie się sytuacji życiowej musi być obiektywnym i przyczynowo uzasadnionym wynikiem śmierci osoby najbliższej, a nie wynikać tylko z subiektywnych reakcji i ich życiowych konsekwencji. Jest oczywiste, że rozmiar tych szkód z reguły nie może być dokładnie ustalony i wskutek tego również określenie wysokości stosownego odszkodowania może być dokonane tylko z pewnym przybliżeniem. Przy określaniu wysokości odszkodowania należy mieć na uwadze też to, że winno ono być utrzymane w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Ocena znacznego pogorszenia – zgodnie z utrwalonymi w doktrynie i judykaturze poglądami – zależna jest od rozmiarów ujemnych następstw natury majątkowej spowodowanych przez śmierć osoby najbliższej, zarówno już istniejących, jak i dających się na podstawie zasad doświadczenia życiowego przewidzieć w przyszłości. Szkodę podlegającą naprawieniu w oparciu o przepis art. 446 § 3 k.c. należy zatem traktować jako szkodę na osobie wywołującą ujemne skutki w sferze jej interesów majątkowych.

Mając na uwadze powyższe rozważania, a także poczynione w niniejszej sprawie ustalenia faktyczne, Sąd Okręgowy uznał, iż sytuacja życiowa H. S. uległa znacznemu pogorszeniu po śmierci W. S.. Przed śmiercią W. S. małżonkowie dysponowali budżetem w wysokości 5.071,39 zł miesięcznie, a więc 2.535,69 zł na osobę. Obecnie miesięczny dochód powódki wynosi 2.424,45 zł, a więc jest około 100 zł niższy. Przyjmując za powódką (czego nie zakwestionował

pozwany), że biorąc pod uwagę średnią długość życia mężczyzn w województwie (...), W. S. żyłby jeszcze 210 miesięcy, otrzymujemy kwotę 21.000 zł (210 x 100 zł), która została zasądzona na rzecz powódki tytułem odszkodowania z art. 446 par. 3 k.c.

Podstawę dochodzenia zwrotu kosztów pogrzebu stanowi art. 446 par. 1 k.c. Zwrot kosztów pogrzebu należy się, według ustawy, temu, kto je poniósł. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, koszty pogrzebu obejmują wydatki odpowiadające zwyczajom panującym w środowisku, do którego zmarły należał.

Jak wynika z faktur i rachunków znajdujących się w aktach sprawy H. S. poniosła koszty pogrzebu W. S. w kwocie 5.000 zł, w tym: 350 zł- usługa pogrzebowa, 700 zł – kwiaty – wieniec pogrzebowy, 1.800 zł – konsolacja, 1.600 zł – opłata do parafii za plac na cmentarzu, 550 zł – opłata do parafii za pomnik nad grobem oraz kwotę 16.500 zł za nagrobek granitowy wraz z piwnicą betonową. Pozwany jednak zakwestionował zwrot kosztów nagrobka powyżej kwoty 3.300 zł, co powódka zaakceptowała, dochodząc z tytułu zwrotu kosztów nagrobka tylko kwoty uznanej przez pozwanego. Łącznie zatem koszty pogrzebu podlegające zwrotowi wyniosły 8.300 zł. Odejmując od tego wypłaconą przez pozwanego kwotę 6.550 zł, należało zasądzić tytułem zwrotu kosztów pogrzebu kwotę 1.750 zł. W zakresie kwoty 3.250 zł, co do której powódka cofnęła powództwo, postępowanie zostało umorzone na podstawie art. 355 par. 1 k.p.c.

H. S. i P. Z. dochodzili również zadośćuczynienia za cierpienia związane z obrażeniami doznanymi w wypadku: odpowiednio w kwotach 20.000 zł i 30.000 zł. Podstawę prawną tego roszczenia stanowi art. 445 par. 1 KC. Zdaniem Sądu, biorąc pod uwagę rozmiar i rodzaj obrażeń odniesionych przez powódkę oraz trwałe uszczerbek na zdrowiu będący ich skutkiem, odpowiednią kwotą zadośćuczynienia jest kwota 12.000 zł. Pozwany wypłacił powódce 4.000 zł tytułem zadośćuczynienia z art. 445 par. 1 KC, zatem zasądzić należało dodatkowo 8.000 zł. W pozostałym zakresie roszczenie H. S. o zadośćuczynienie z art. 445 par. 1 KC podlegało oddaleniu jako wygórowane. Jeżeli chodzi o P. Z., to zdaniem Sądu wypłacona przez pozwanego kwota 6.000 zł w kontekście odniesionych przez powoda obrażeń, ich rozmiaru i charakteru oraz doznanego uszczerbku na zdrowiu, stanowi odpowiednią sumę, o której mówi art. 445 par. 1 KC i zaspokaja uzasadnione roszczenia powoda w tym zakresie. Doznane przez powoda obrażenia były powierzchowne (wymagały jedynie zszycia rany, zaopatrzenia w lek przeciwbólowy i przeciwgorączkowy oraz jednodniowej obserwacji szpitalnej) i skutkują jedynie 1% trwałym uszczerbkiem na zdrowiu.

H. S. i P. Z. dochodzili także roszczeń o odszkodowanie, wynikających z tego, że byli bezpośrednio poszkodowani w przedmiotowym wypadku: odpowiednio kwoty 805,06 zł i 90 zł. Podstawę prawną dochodzenia zwrotu kosztów leczenia stanowi art. 444 par. 1 KC. Roszczenia powodów z tego tytułu podlegały uwzględnieniu w całości. Koszty leczenia, które poniosła powódka, a które są wymienione na k.5 są udokumentowane rachunkami i wynoszą kwotę 1.604,34 zł. Po odjęciu kwoty 799,28 zł wypłaconej przez ubezpieczyciela, do zasądzenia pozostała kwota 805,06 zł. W przypadku P. Z., w związku z wypadkiem, wydatkowana została kwota 90 zł (koszt obdukcji), która również została udokumentowana rachunkiem.

O odsetkach ustawowych od zasądzonych kwot Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. W aktach sprawy brak dowodu na datę zgłoszenia szkody (pozwany nie złożył akt szkodowych, podając iż zaginęły). Decyzje o wypłacie powodom bezspornych kwot zostały wydane dnia 22 sierpnia 2011 r., zatem uzasadnione było zasądzenie odsetek od tej daty, zgodnie z żądaniem powodów.

O kosztach procesu w sprawie H. S. Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. H. S. wygrała sprawę w 67%. Różnica między kosztami faktycznie poniesionymi przez powódkę (4.600 zł – opłata od pozwu 1.000 zł i koszty zastępstwa adwokackiego 3.600 zł), a kosztami, które powódka powinna ponieść ze względu na wynik procesu, podlegała zasądzeniu od pozwanego na rzecz powódki. O kosztach procesu w sprawie R. Z. orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Roszczenie powódki zostało uwzględnione w całości, wobec czego pozwany powinien zwrócić jej całość poniesionych kosztów procesu tj. kwotę 2.400 zł tytułem kosztów zastępstwa adwokackiego. O kosztach procesu w sprawie P. Z. orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. Powód wygrał sprawę w 40%. Rozliczenie kosztów procesu odpowiednio do wyniku przedmiotu sporu powodowałoby konieczność zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kwoty 720 zł. W

ocenie Sądu, okoliczności sprawy uzasadniają nie obciążenie powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego.

Biorąc pod uwagę sytuację materialną powodów i okoliczności sprawy Sąd nie obciążył ich nieuiszczonymi kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa (art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych - Dz. U. 10.90.594).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 100 kpc Sąd nakazał pobrać od pozwanego kwotę wskazaną w pkt. 11 wyroku, stanowiącą 67 % nieuiszczonych kosztów sądowych w sprawie H. S., 40% nieuiszczonych kosztów sądowych w sprawie P. Z. i 100% nieuiszczonych kosztów sądowych w sprawie R. Z..